KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Stycznia. — Rok 1841. Czwartek. | № 20. | Jutro, SS. Wincenty i Anastazy MM. Nów.

Zapis procentu 50 zł. od summy zł. 1,000, dla Kościoła paraf: w *Stanowiskach*, corocznie wiecznemi czasy opłacać się maiący, i zł. 3,000 na wystawienie przy tymże kościele Kaplicy, przez Mich: *Czaplickiego* testamentem uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Jutro w Kościele XX. Kapucynów o 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. Marcelego *Sobockiego*, b. Prezesa Try: Kalis:; na które pozostała Familja Przyiaciół i Znaiomych zaprasza.

— (Art. nad) Bolesną i dotkliwą ponieśli stratę Krewni, Przyiaciele i Znaiomi w zawczesnym dla ludzkości i społeczeństwa zgonie ś. p. Józefa *Krantz*, Zegarmistrza; cnoty towarzyskie tego czcigodnego człowieka w całym biegu życia, tyle Go zalecały z uczuć nad cierpiącą ludzkością, że nawet w ostatnich chwilach życia swego nie zapomniał o tem, zapisuiąc pewne summy na parę Instytutów dobroczynnych. Oby czyn ten, był dla nas wzorem do naśladowania cnot człowieka, którego pamięć w sercach tych, co Go znali zawsze pozostanie. *W. J.*

Exportacja zwłok iego odbędzie się dziś o godz: 3ej po połud: z Kaplicy OO. Reform: na smętarz Powąz:.

— Stroskana Rodzina po zgonie ś. p. Gabryela *Papiewskiego*, Właściciela Dóbr Gledzianowo, w 57 roku życia zmarłego; zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportacją zwłok Jego iutro o godzinie 3ciej z południa z Kaplicy XX. Karmelitów na Lesznie, na smętarz Powązkowski; a poiutrze na żałobne Nabożeństwo do tegoż Kościoła.

— Na korzyść ubogich dzieci pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, odbył się wczoraj w pałacu Branickich koncert Pana *Drejschok* przy pomocy Amatorów zawsze chętnych gdzie idzie o pomoc dla biednych. Grę i śpiew przyjmowano z oklaskami i wielbiono serca poświęcaiące się dla ludzkości. Szanowna Amatorka, która z największą chęcią raczyła przyiąć na siebie odśpiewanie duetu (iak sama wyrażała się na cel tak chwalebny), z powodu nagłej słabości nie mogła uskutecznić swej chęci. Liczny zbiór Dobroczyńców raczył zgromadzić się, najznakomitsze Damy zaszczyciły zabawę swoią obecnością. W ogólności Osób obecnych podług odebranych przy drzwiach biletów było 314, a wpływ wynosił zł. 3020, nie licząc kosztów, ale też i naddatku, co później skrupulatnie będzie obliczone. Przy końcu Uczeń Szkoły Towarz: Dobro: złożył Szanownemu Artyście podziękowanie w ięzyku niemieckim; a do Gości przemówił następniące wierszyki:

Zacne Panie, i Panowie!
O nie, ia się nie wysłowię,
Co biedne czuią sieroty:
Ale BÓG nadgradza cnoty;
Tam (tu wskazał na Niebo) nagroda z Jego ręki;
Nam tylko zostaią... dzięki.

— Wczoraj złożono w Reda: Kurjera dla Dobroczynności, wygrane przez maleńkiego Kalusia i iego drobne Siostrunie, w loteryjkę 17go b. m. zł. 3 gr. 26; a zł. 5 od Franciszki kucharki za hardość.

— W drukarni *Piiarskiej* znajduie się do przedania dzieło w r. 1816 wyszłe, nakładem tejże Drukarni, p: t: *Lineamenta Juris Romani ad ordinem Institutionum Justiniani Imperatoris à J. V. Bantkie D. U. J. etc.*, a teraz na nowo z poprawkami przedrukowane; cena iego zł. 4. Ktoby sobie życzył mieć in fonte cytowane głossami miejsca w tem dziele, tedy znajdzie do nabycia Księgę dużą in folio obejmuiącą stronnic 2078, zawieraiącą *Institutiones Justiniani Imperatoris, Totius Juris Civilis Compendium, Codicem eiusdem Imperatoris-Novellas-Edicta-Digesta, Rescripta aliorum Imperatorum, tandem Leges Longobardorum.* Wszystkie te przedmioty prawne tu wyrażone, są z notami dokładnemi objaśnione; nabyć można tej Księgi za zł. 400. — *Kalendarzyk Polityczny* na r. 1841, wyszedł z druku i sprzedaie się: w Drukarni przy ulicy Długiej Nr 591, w Drukarni *Kaczanowskiego* przy ulicy Miodowej Nro 493, w Księgarniach Warszawskich i na Pocztamtach; cena exemplarza zł. 6 gr. 20, a w ozdobnej oprawie zł. 10.

Anglja. — 6go b. m. znowu gęsta mgła zalegała *Londyn*, w skutek czego na *Tamizie* statki zostały uszkodzone. — Młody Cesarz *Brazylijski* zamyśla wyprawić Posła do *Londynu*. — Mniemaią że śmierć niedołężnego Maradszacha Lahory *Kurruka* Singa została przyśpieszoną przez iego nieprzyiacioł. — 29go Listop: zawinął pierwszy statek *sardyński* do *Kalkutty*, gdzie też utworzono Konsulat sardyński. — Chociaż Anglicy oblegaią *Ningpo*, iednakże *Chińczycy* zdołali wysłać 400 ludzi na wyspę *Tszusan*, gdzie napadaią poiedyńcze oddziały Anglików, a między innemi pojmali Kapitanów *Arnstruter* i *Noble*. Gubernator nie chce ieńców uwolnić póki Anglicy wyspy nie opuszczą. Rząd *Chiński* ogłosił nagrodę 100 dollarów za każdą głowę *barbarzyńcy*, co tem łatwiej daie się uskutecznić, ponieważ *barbarzyńcy* z powodu swoich obcisłych sukien nie mogą prędko *uciekać;* w tejże proklamacji oświadczono, że Anglicy pewno dla tego tylko ukazali się z licznemi statkami przy brzegach chińskich, aby odebrać swoie kary za wszystkie popełnione błędy. — Wyrobnik *Hammond* wykonał zamach morderczy na Lorda *Dortmut*, w chwili gdy tenże wracał 6go b. m. z posiedzenia torysowskiego klubu. Lord nie poniósł szwanku, a zbrodniarza schwytano. — Admirał *Elliot* nie udał się do samego *Pekinu* stolicy *Chin*, ale tylko do *Peiho*, gdzie rozmówił się nie z Cesarzem ale z upoważnionym Mandarynem, z którym ułożył wstępne warunki traktatu, maiącego zawrzeć się w *Kantonie*.

Francja. — Z niecierpliwością oczekuią sprawozdania Pana *Thiers* o wniosku względem obwarowania *Paryża*. Monitor zapewnia, że prace warowne nie postąpią *energicznie*, ale raczej w kilku miejscach zostaną zawieszone. — Korpus obserwacyjny utworzony r. 1830 w departamencie wschodnich Pyreneów, iest zniesiony. — Podług mniemania niektórych dzienników, utworzy się nowy skład Ministrów pod przewodnictwem Panów: *Molé*, *Passy* i *Dufaure* (Djufor). — P. *Bourree* (Bure) Konsul w *Bejrucie*, odwołany przez Pana *Thiers*, został przez Pana *Guizot* (Gizo) w swoim urzędzie zatwierdzony. — Wykonawcy testamentu Baronowej *Feuchere* (Fejszer) ofiarowali zapisane im honorarium (po 100,000 fr.) dla szpitali paryzkich. — P. *Thore* Autor pism politycznych, został skazany na 12to-miesięczne więzienie i 1000 fr. kary za ubliżenia uczynione rządowi. — Panowie *Girardin* (Żyrardę) i *Dujorrier* (Djużorje) zostali skazani na zapłacenie kary pieniężnej po 300 fr., za to iż wymienili Pana *Bergeron* (Berżerą) w liście królobójców. Trzeci żądał także wynagrodzenia 2000 fr., lecz Sąd to żądanie odrzucił, ponieważ P. *Bergeron* uderzeniem Pana *Girardin* sam zjednał sobie zadosyć uczynienie. — Wychodzcom karlistowskim ogłoszono manifest *Don Karola*, w którym tenże oświadcza, iż nigdyby nie zezwoli na połączenie swoiego syna z *Donną Izabellą*. — Okazało się, że to spekulanci giełdowi rozsiali niepokoiące wieści o wybuchu zamieszek w *Madrycie*, dla spowodowania zniżenia kursu papierów hiszpań:. — Mniemaią, że Jenerał *Bugeaud* (Biużo) nie przystanie na pokój z *Abdel-Kaderem*. — Królestwo *Belgiccy* spodziewani są w *Paryżu* w końcu b. m. — Zmarły Jenerał Porucznik *Hulin*, był dawniej mało znanym; żył spokojnie. Dopiero pod *Napoleonem* rozpoczął swój właściwy zawód wojskowy. R. 1806 był francuz: Komendantem *Berlina*.

Hiszpanja. — W *Katalonji* zjawiły się znowu hufce karlistowskie. — *Don Zose Manuel* otrzymał wielki Krzyż orderu *Karola IIIgo*. — Officerowie pułku z *Owiedo*, zmusili swoiego Pułkownika do wzięcia dymissji. (Piękny przykład karności!) — Wychodzcy hiszp: będący we *Francji*, nie ufaią przebaczeniu ogłoszonemu teraz, gdyż twierdzą, że Królowa *Izabella* iest dzieckiem, i iej przebaczenia mogą być unieważnione.

Niemcy. — Podług listów z *Parmy*, zdrowie Arcy-Xiężnej *Marji Ludwiki* (Wdowy po *Napoleonie*), wznieca obawę. W *Gorycji* choruie Xżna *Angoulême* (Angulem). — W *Bawarji* ogromne śniegi tamuią podróż i opóźniaią poczty. — Następca tronu Bawarskiego przybył do *Grecji* dla odwiedzenia swego Brata, tamecznego Króla. — W *Szwajcarji* zanosi się na niespokojność z powodu zmian w niektórych powiatach.

Turcja.— Od granicy tureckiej piszą pod d. 3cim b. m., że *Walker* Bej ma zlecenie wręczyć *Mehmedowi Alemu* firman zatwierdzaiący go w *dziedzicznem* posiadaniu *Egiptu*, lecz inne doniesienia ieszcze w tej mierze nie są pewne. — Ludność *Kandji* składa się obecnie z 153,000 dusz. Na tej wyspie iest 30 Klasztorów; Patryarcha w *Stambule*, otrzymuie z niej rocznie 25,000 piastrów.

Rozmaitości.— *Nowa taktyka woienna przeciw Arabom.* Teraźniejszy stan krytyczny sprawy *algierskiej* nietylko zajmuie francuzkich Ministrów, Dyplomatyków, Jenerałów i Liwerantów, ale nawet ludzi najniższej klassy. Dowodem tego iest proces oryginalny, który wytoczył się niedawno przed sądem policji w *Paryżu*. 2ch piiaków roztrząsało sprawę algierską w szynkowni przy kieliehach, ale zamiast rozstrzygnąć spory drogą pokoiu, żarliwi mówcy porwali się za włosy, krwawa walka wybuchła, narada została nagle przerwaną, obie strony woiuiące stanęły przed sądem, gdzie zwyciężony od zwycięzcy zażądał wynagrodzenia. Strona oskarżaiąca *Kawaljot* tak zeznał: »Siedziałem z *Gonlotem* w szynkowni, pod puharem, spiialiśmy przyiazną szklanicę wina. *Gonlot* służył kiedyś w wojsku, nie w *Afryce*, ia także nie byłbym ochotnikiem, gdybym nie był chory. Takeśmy sobie gawędzili, w tem rzecze *Gonlot*, że gdyby został Jenerałem, kazałby Beduinom pić ocet." *Gonlot* (na ławce oskarżonych): »Tak iest, nieinaczej!" *Kawaljot*: »Kazałby im pić ocet, który tak *przeczyszcza*, iż nie mogliby siadać na konie." *Gonlot* (z zapałem): »Nieinaczej! iestem dozorcą szpitalnym i znam taki ocet." *Kawaljot*: »Później powiedział, iż zamiast posyłać tyle wojska na rzeź do *Afryki*, byłoby lepiej aby go Rząd mianował Nadaptekarzem, i przy pomocy 50ciu dozorców szpitalnych gotów iest spędzić z koni wszystkich *Beduinów* w całym departamencie." Prezes: »Opowiadaj lepiej o twoich plagach, i proszę nas oszczędzać takiemi niedorzecznościami." *Kawaljon*: »Ja mu też powiedziałem z iak największą łagodnością, że to są niedorzeczności, i że chcąc spoić Beduinów octem, trzeba ich wprzódy pojmać. Wiesz Panie Prezesie, co odrzekł, oto był tyle bezczelnym utrzymywać, iż przygotowałby zasadzki i złowiłby ich iak zwierzynę." *Gonlot* (spokojnie): »I to iest prawdą." Prezes: »Cóż rozumiesz przez wyraz *zasadzki*?" *Kawaljot*: »Trzeba wiedzieć, on iest myśliwym, złodzieiem zwierzyny i myśli tylko o zasadzkach." Prezes: Oskarżony cię wybił?" »I iak ieszcze! a to dla tego, że mu powiedziałem, że iego zasadzki są głupstwem, a ia znam lepszy środek na Beduinów." *Gonlot*: »To mi są mądre iego środki! radzi, aby utworzono 30 pułków na wielbłądach, i aby żołnierzom dano zielone okulary." *Kawaljot*: »Dla czegoż nie, wszakże piasek oczy im wypieka." *Gonlot*: »Zamilcz lepiej, bo twoie środki sprawiaią mi mdłości." *Kawaljot*: »To spiiaj dozę twego zachwalonego octu, albo pocieraj się, iak wolisz." Oskarżony przyznał się do udzielonych plag, i został skazany na 8miodniowe więzienie, iakoteż na zapłacenie 50 fran:. — *Potęga talentu.* Dzieie świata podaią nam wiele przykładów, iż Aktorki, Śpiewaczki, zgoła Niewiasty, które popisywały się na scenie, przez zamęźcie weszły w świetne stosunki życia. Ale najświetniejsze zamęźcie zjednała sobie przed 20stą laty sławna Śpiewaczka *Fabri*. Jest ona synową wielkiego Mogoła indyjskiego. Szczęście swoie winna rozbiciu się okrętu. Zaangażowana do włoskiej opery w Kantonie, wsiadła na okręt, który z Neapolu do Chin odpłynął. Burza zaniosła okręt na wybrzeże indyjskie i prawie tylko cudem wyratowała się Śpiewaczka. Przypadek zdarzył, iż w tym samym czasie po wybrzeżu przeieżdżał się Syn wielkiego Mogoła. Spostrzegłszy tę ze wszystkiego ogołoconą cudzoziemkę, powziął ku niej najtkliwsze przywiązanie. Umiał on mało po angielsku, ona tylko po włosku. Jakże się zrozumieć? Atoli śpiew iest ięzykiem dla całego świata, iakoż ledwie swoim głosem zaczęła wywodzić wzniosłe i zachwytne rulady, iuż całe wojsko indyjskie a na iego czele syn Mogoła, plackiem do nóg iej padli. W tryumfie zawieziono ią do stolicy, gdzie młody Mogoł oświadczył swemu ojcu, iż żadnej innej niewiasty nie pojmie za żonę, iak tylko tę Śpiewaczkę. Stary Mogoł wdziękami

i pięknym głosem Dziewicy wzruszony, dał swoie zezwoleaie, i wkrótce węzeł małżeński uszczęśliwił 2 serca, które ślepy traf razem sprowadził. Znaiąc posadę Wielkiego Mogoła, rozumie się samo przez się, że ujmuiąca Śpiewaczka nie wzbraniała się oddać swą rękę młodemu Mogołowi. Później skłoniła ona swego małżonka do opuszczenia *Indji* i udania się do *Włoch*, ulubionej swoiej ojczyzny. Kochaiący małżonek zezwolił na tę podróż, i teraz maiąc iednego, wielką nadzieię rokniącego syna, prowadzą oboie bardzo szczęśliwe życie i mieszkaią w Pałacu niedaleko Neapolu.

Inżynier angiel: przybył w tych dniach do *Hawru* celem ułożenia planu do mostu maiącego poprowadzić się do *Dowru* (?). Inżynier zamyśla wrzucić w morze 20,000 skał i kamieni, na których most ma spoczywać. Koszt anszlagowy wynosi bagatelę 1800 miljonów fr. Podobnież Inżynier *Koppet* chce wykopać tunel pod kanałem maiący kosztować 1000 miljonów. Pan *Koppet* oświadcza nakoniec, że iego plan tak iest łatwy, iż nie potrzebuie nawet pochwały (!!!).

Prognostyki. Błogosławiony *Beda* mówi, ieżeliby zagrzmiało w *Listopadzie*, to znaczy niedostatek wszystkich rzeczy; *Leopold* zaś *Austrjacki* z tego wróży obfitość zboża i wesołość ludzi. Jeżeliby zaś zagrzmiało w *Grudniu*, to podług *Bedy* wszystko dobre wróży, obfitość zboża oznacza, i zgodę ludu. W roku zeszłym, to iest 1840 u nas zagrzmiało; nie przypominam sobie, w Listopadzie czy w Grud:. Jeżeli w 1szym, to słuchajmy wróżby *Leopolda*; ieżeli zaś w 2gim, to idźmy za *Bedą*. *J. Ż.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Bruno Hra: z Ojrzynia; Potkański Lud: Dz: z Strzałkowa; Kapiński Jul: Dzie: z Wodzieczny; Daniszewski Win: Dzie: z Witowa; Więckowski Fabjan Dzie: z Stypuł; Dąbrowski Fran: Dzie: z Prondzewa; Gosławski Ig: Dzie: z Rudnika; Bezak Jenerał z Kielc; Okoński Dyrektor Teatru z swem Towarzystwem, z Pułtuska, (iadą do Radomia).

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie. Ludwik Dziankowski będąc Administratorem, zarazem Zastępcą Wójta Gminy Dóbr Wielka Wola i Czyste, i od tych obowiązków już iest zupełnie oddalony. Ostrzega się interessowanych, aby w interessie powyższych Dóbr, nikt z nim w żadne czynności niewchodził, gdyż takowe za nieważne uznane zostaną. Czyste 20go Stycz: 1841 r. *Jan Biernacki.*

W Mieście Szydłowcu Obwodzie Opoczyńskim Gubernji Sandomierskiej, między dobrami fabrycznemi i miasteczkami, iest APTEKA do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Aptece Sto Krzyzkiej.

Michał *Jarosik* wzięty do wojska w roku 1830, do pułku 19 p. l. z wsi i gminy Ustanówek, dotychczas nie powrócił; ieżeliby kto o życiu lub zejściu wiedział, zechce uwiadomić Wójta Gminy Ustanówek.

Petronella Jarosik.

W d. 18 b. m. wychodząc z Składu Papieru przy ulicy Wierzbowej na chodniku zgubiono SAKIEWKĘ z kordonku w paski orzechowe i niebieskie, w której były monetą 4 zł. gro: 5, Medal srebrny wielkości talara, 4 sztuki srebrne pół frankowe, i w papierze zawinięte 4 marki wistowe złote tureckie i Napoleondor 20to frankowy. Łaskawy znalazca za nagrodą ieśli iej żądać będzie, oddać raczy w Składzie Papieru A. Zalewskiego w domu L. A. Dmuszewskiego przy ulicy Wierzbowej.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMA:. Jutro 19 raz *Wybór*. 7 raz *Ochrona ubogich dziatek*. 12 raz *Pułkownik z roku* 1769.

Dziś w Salonie Krupniku Litewskiego przy ulicy Śgo Jana pod Nr 8, gdzie transparent oświecony, familija Szerber grać i śpiewać będzie, przytem Panna Teresa da się słyszeć na flecie.

Dziś wieczorem od godziny 6tej w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Szamb: Nowakowskiego obok Hotelu Polskiego, pierwszy raz nowo przybyły Pan Bauer na 2ch bardzo przyiemnych Instrumentach to iest: Citro Bassie i Citro-Lirze wraz z Pannami Noires, nowo skomponowane ulubione najnowsze Koncertowe sztuki, walce, galopady, mazury grać i duety śpiewać będą.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familija Rudlerów grać i śpiewać będzie od g. 4.

Dziś w Kawiarni obok Poczty przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej, Panny Eusmann grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa Kwintet Kubełki grać będzie.

W domu Nr 373, przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Bednarskiej na 1m piątrze na lewo, otworzoną została KAWIARNIA, w której przy spiesznej usłudze, prócz różnych Napoiów, Kawa robiona iest bez cykorji: dostać także można w każdym czasie POLEWKI z Piwa.

Jutro w handlu Maiewskiego na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Sendacz, Szczupak, Karp na szaro, Okoń, Karaś, Zupa ryb:, Buljon, Makaron włos: z parm:, Polędwica, Pieczeń huzar:, Potrawa, Kotlety, etc.